KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 16go Czerwca. Rok 1863. № 134. Dnia 4 (16) Czerwca 1863 Roku.

Wtorek. Wschód Słońca g. 3 m. 40 Zachód „ „ 8 „ 21 Jutro, ŚŚ. Marcjana M. i Adolfa B.

Komissja Rządowa Spraw Wewnętrznych, na posiedzeniu swem z dnia 30 Maja (11 Czerwca) r. b., udzieliła pozwolenie do praktyki lekarskiej w Królestwie Polskiem: PP. Antoniemu *Kosiewiczowi* i Władysławowi *Ostrowskiemu*, a to na zasadzie kwalifikacji udzielonych im przez Wydział Lekarski Warszawskiej Szkoły Głównej. (Dz: Pow:)

Wilno, 25 Czerwca.—Xiądz Kościoła Wiewiórskiego, w Powiecie Liedzkim, Rajmund *Ziemacki*, oraz szlachcic tegoż Powiatu Albert *Laskowicz*, oddani pod sąd wojenny podług polowych praw kryminalnych i znalezieni winnymi:. pierwszy—czytania ludowi w kościele manifestu polskiego treści podburzającej, w celu wywołania powstania między włościanami, a ostatni—wspierania buntu i podburzania do obalenia władzy rządowej—skazani zostali przez tenże sąd na karę śmierci przez *rozstrzelanie*, która to kara dopełnioną została na nich w Wilnie dnia 24 Maja (5 Czerwca) o godzinie 11ej rano, na placu targowym. (Dz: Pow:)

Onegdaj, Najdostojniejszy Arcy-Pasterz Metropolita JX. *Feliński*, opuścił Warszawę udając się do Petersburga.

Jutro o godzinie 9tej z rana, jako w rocznicę śmierci, ś. p. Szymona *Kazańskiego*, Obywatela i Obrońcy przy Rządzącym Senacie, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Reformatów;* na które pozostała Żona wraz z Córką i Synem, zaprasza Familję i Przyjaciół zmarłego.

Jutro, o godzinie 10tej z rana, w Kościele Powązkowskim, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za spokój duszy ś. p. Piotra *Zientarskiego*, oraz poświęcenie pomnika; na które w ciężkim smutku pozostali Rodzice i Siostry, zapraszają Przyjaciół i Kolegów zmarłego.

Jutro o godz: 9tej z rana, w Kościele Powązkowskim, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za dusze ś. p. Szymona, Marjanny i Franciszka *Górkiewiczów*, po którem nastąpi poświęcenie grobów na miejscowym cmentarzu; na które, pozostałe Córki, Zięciowie, Wnuki i Prawnuki, zapraszają Przyjaciół i Znajomych.

Za duszę ś. p. Weroniki z Grzymałów, 1go ślubu *Kruszewskiej*, 2go *Mianowskiej*, w dniu 14 Lutego r. b. zeszłej z tego świata, odbędzie się żałobna Wotywa w dniu 18 b. m. t. j. we Czwartek, o godz: 11tej z rana, w Kościele Powązkowskim, po skończeniu której nastąpi poświęcenie grobu i przeniesienie zwłok tejże do takowego; na które to Nabożeństwo, pozostały Mąż, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Jutro, za duszę ś. p. Grasyldy z Radwiłłowiczów *Wiśniewskiej*, zmarłej dnia 3go b. m., odprawione będą wszystkie Msze Święte w Kościele OO. *Kapucynów;* o godzinie zaś 8ej z rana, odbędzie się Nabożeństwo żałobne z wigiljami; na które pozostały Mąż z czworgiem nieletnich Dzieci, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

Jutro, jako w czwartą bolesną rocznicę, Ignacego *Herbczyńskiego*, Podinspektora b. Akademji Medycznej, pozostała Wdowa, zaprasza na żałobne Nabożeństwo odprawić się mające, w Kościele XX. *Karmelitów* na Krak:-Przedmieściu, o godzinie 10½.

Olunia, Córka Alexandra i Kamilji z Sławińskich *Walentynowicz*, dnia 7 b. m. w Krakowie, rozstała się z tym światem, w 3ciej wiośnie życia, zostawiając po sobie wieczny żal w sercu strapionych Rodziców. Za duszę ś. p. *Oluni*, w d. 19 b. m. w Kościele XX. *Bernardynów*, o godz: 10tej rano, odbędzie się Nabożeństwo.

Elżbieta z Hoffmanów *Lau*, przeżywszy lat 48, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, wczoraj życie zakończyła. Pozostały Syn wraz z Familją, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 4tej po południu, z Kaplicy Ewangelickiej przy ulicy Mylnej, na cmentarz Ewangelicko-Augsburgski.

Wczoraj o godzinie 4ej z południa, przy zamkniętych drzwiach, w Kościele Ewangelicko-Augsburgskim, znanym z posiadania jednych z najpiękniejszych w kraju organów, odbył się na miejscowym chórze examin uczniów Instytutu muzycznego klassy wyższej, kształcących się w grze organowej pod kierunkiem Professora *Frayera*. Na examinie tym, oprócz Prezesa Rady Zarządzającej Instytutu Hr: Karola *Krasińskiego*, oraz Vice-Prezesa Referendarza Stanu *Paprockiego* i Członków tejże Rady, oraz Dyrektora *Kątskiego* i Profesorów Instytutu, znajdowały się także niektóre inne zaproszone osoby, po większej części zajmujące się losem wychowańców. Program tego examinu składał się z dzieł pierwszo-rzędnych, jak utworów *Bacha*, *Brosiga*, *Hessego*, *Spohra* i *Freyera*, które wykonane zostały z wszelką dokładnością. Tym sposobem podzielić by można examinowanych na dwie kategorje, to jest na takich którzy *bardzo dobrze* wywiązali się z tego i na *celujących*. Do kategorji pierwszej liczą się PP. *Loppe* Fryderyk, *Szalowski* Antoni, *Wojciechowski* Antoni, *Moltarzewski* Kazimierz, *Łepkowski* Stanisław, *Chmielewski* Józef i *Szletyński* Teofil; zaś do *celujących:* PP. Jan *Śliwiński*, Piotr *Caderski*, Franciszek *Danecki* i Michał *Stankiewicz*. Śmiało także do tej kategorji policzylibyśmy i P. Mirosława *Marcinkiewicza*, a który wczoraj, z powodu jedynie słabości, nie mógł złożyć dowodów swojego talentu. W ogóle wszyscy uczniowie klassy organów, przekonali obecnych o widocznym postępie, który zawdzięczyć należy gorliwości i pracy ich samych, jako też trudom niezmordowanego Professora P. *Frayera*, który z prawdziwem zamiłowaniem poświęca się kształceniu dla kraju organistów, tak niezbędnych po Świątyniach naszych.

Konsul Austrjacki w Bukareście oświadczył Rządowi Rumańskiemu, że odtąd kwarantanna na bydło sprowadzone z Xięztw Naddunajskich, trwać ma tylko dni pięć.

Od Wojennego Naczelnika oddziału Radomskiego, otrzymano następujący raport z dnia 31 maja (12 Czerwca).

„Banda Czachowskiego nieodstępnie ścigana od 22 Maja, od w. Brody, przez oddziały Smoleńskiego i Mohilewskiego pułków piechoty, wysyłane z Radomia, dla przecięcia drogi buntownikom, była nakoniec doścignięta 28 Maja przy wsi Rusinów, niedaleko od miasteczka Gielniowa, przez 3ci szwadron Jekaterynosławskiego pułku dragonów, stanowiący przednią straż oddziału Podpułkownika Suchonina. W tej potyczce przedniej straży, dzielne działanie dragonów, szczególnie zasługuje na uwagę; wysunąwszy się na 12 wiorst przed piechotę, atakowali oni bandę z 400 strzelców i 100 jezdnych i bili się z nią, to rąbiąc się konno, to zsiadając z koni i bagnetem wypierając strzelców z domów i stodół. W tej walce która trwała przeszło dwie godziny, dowódca szwadronu Major Protopopow, zmusił do ucieczki czterykroć silniejszego przeciwnika, położywszy trupem 32, a raniwszy 45 buntowników i zabrawszy im sześć koni i trzech ludzi; myśmy stracili jednego w zabitych i trzech w ranionych dragonach, oraz pięć zabitych koni frontowych. Piechota cwałem spiesząca za dragonami przybyła na miejsce potyczki wtedy, kiedy już banda Czachowskiego ukryła się w lesie, szybko cofając się na południe przez Russkibród do w. Mniów, na szosę Kielecko-Piotrkowskiem. Podpułkownik Suchonin, ścigając tę bandę, szedł po szosie ku m. Kielcom. Przy wsi Nowe Zakłady, Czachowski połączył się z bandami Rogujskiego i Markowskiego, co powiększyło jego bandę do 800 strzelców i 150 jezdnych. W tej wsi Czachowski zajął silne obronne stanowisko, na spadzistej górze obwiedzionej murem, za którym byli ukryci buntownicy. Kolumna Podpułkownika Suchonina składająca się z 1ej, 6tej i 7ej kompanji Smoleńskiego pułku piechoty, wszedłszy po szosie w wązki wąwóz, około godziny 6tej wieczorem, była niespodzianie spotkana strzałami z poza murów i z murowanych domów wsi Nowe Zakłady; żołnierze pułku Smoleńskiego szybko rzucili się w wyłomy w długim przedmurzu i rozpoczęli ręczną walkę. Buntownicy nie spodziewając się tak stanowczego i szybkiego nacisku, rzucili się do ucieczki ku wierzchołkowi góry, zasławszy jej stoczystości swemi trupami. Wszedłszy na wyniesioną płaszczyznę, buntownicy żeby zasłonić cofanie się swej piechoty wystawili konnicę, która usiłowała atakować żołnierzy pułku Smoleńskiego. Morderczy ogień naszych strzelców, rozmiótł buntowniczą konnicę i natenczas cała banda zaczęła uciekać do lasu, leżącego przy wsi Cmińsko. Ściganie trwało na przestrzeni przeszło 5ciu wiorst do zachodu słońca i tylko zupełne zniknięcie w lesie bandy, oraz ciemność nocy wstrzymały pogoń. Stratę naszą stanowi 11 zabitych, 10 ciężko ranionych (z tych dwóch już umarło) i kilku lekko ranionych. Strata buntowników bardzo znaczna w zabitych i ranionych, oprócz których ujęto trzech ludzi i pięć wozów z sucharami i zapasami żywności buntowników.

Jenerał-Major Czengery, otrzymawszy wiadomość o walce we wsi Nowe-Zakłady, wysłał pod ogólnem dowództwem Pułkownika barona Taube dwa oddziały z Kielc; jeden w kierunku szosse Piotrkowskiego, drugi po szosse Radomskiem, żeby pewniej przeciąć drogę cofającej się bandzie Czachowskiego, która od Cmińska cofnęła się do Samsonowa. W nocy z dnia 29 na 30ty, obiedwie kolumny połączyły się w Samsonowie, kiedy tymczasem Czachowski poszedł ztamtąd lasami do Suchedniowa i dalej na wschód. Pułkownik baron Taube, przed świtem ruszył za nim i postępując przez wsie Łączna, Wzduł i Siekierno, w gęstym lesie za tą ostatnią wsią, potrafił dognać bandę, mając pod ręką tylko szwadron dragonów Noworosyjskich, ponieważ piechota nie mogła zdążyć za niemi.

Doścignąwszy bandę koło wsi Rataje, Pułkownik baron Taube, atakował ją bagnetami. Ten stanowczy atak od jednego razu rozproszył bandę i tak zmniejszoną do połowy walką przy wsi Nowe-Zakłady; 33ch trupów znaleziono w lesie, w życie i we wsi Rataje, siedmnastu buntowników ujęto; nam zaś przytem raniono tylko jednego kozackiego konia. Pogoń doszła do rzeki Kamionny, za którą uciekły szczątki bandy wraz z ranionym Czachowskim. Według zebranych wiadomości, banda Czachowskiego zupełnie rozproszyła się w lasach na północ od rzeki Kamionny; dla chwytania buntowników wysłałem dziś w nocy z 31 Maja na 1 Czerwca oddział z Radomia." (Dz: Pow:)

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra. — Znajdujące się w Warszawie omnibusy, prawie wszystkie, kursują po jednej linji od placu Krasińskich, koło kolumny Zygmunta, do placu Śgo Alexandra, przez co stają się nieraz przyczyną zatamowania swobodnego ruchu powozów, gdy tymczasem na innych ulicach Publiczność zupełnie jest tej posługi pozbawioną. Dla uregulowania biegu omnibusów, z zapewnieniem porządku publicznego i dogodności ogółu, przy względzie oraz na to, aby właściciele omnibusów w równej mierze mogli korzystać ze swego procederu, postanowionem zostało co następuje: wzdłuż miasta oznaczają się trzy główne linje a mianowicie: 1) od placu Krasińskich przez ulice: Miodową, Senatorską, Krakowskie-Przedmieście, Nowy-Świat do Alei; 2) z placu Krasińskich, Długą, Bielańską, Wierzbową, Mazowiecką, Bracką, do placu Śgo Alexandra; 3) od placu Muranów, przez Nalewki, Długą, Rymarską, plac Bankowy, Żabią, Graniczną, Królewską, Marszałkowską do kolei żelaznej. Wszystkie omnibusy kursujące obecnie w tych kierunkach podzielone są na cztery sekcje, i będą zmieniać kursa co miesiąc, a mianowicie: sekcja 1 i 2 jeździć będzie po linji 1ej; sekcja 3 po linji 2ej; sekcja 4 po linji 3ciej; w następnym miesiącu: sekcja 3 i 4 po linji 1ej; sekcja 1 po linji 2giej; sekcja 2 po linji 3ciej. I tak dalej, z tą zmianą, że ci co jeździli w poprzednim miesiącu po linji 2giej, będą jeździć po linji 3ej i vice versa. Tym sposobem każdy omnibus w ciągu roku będzie jeździć: po linji 1szej miesięcy 6, po linji 2ej miesięcy 3 i po linji 3ej miesięcy 3. Nikt się więc na przeciążenie uskarżać się nie będzie miał zasady. Na wszystkich 3ch linjach każdy omnibus, za zezwoleniem władzy policyjnej, może obierać sobie punkt wyjścia i metę, podług własnego życzenia. Omnibusy kursujące obecnie w innych kierunkach, jako to: na ulicę Chłodną i na Pragę, pozostają w swojem miejscu, wszyscy zaś życzący kursować po ulicach dotąd nie obsłużonych, pozwolenie na to otrzymują. Porządek takiego kursowania, po-

dług sporządzonych list imiennych, będzie wprowadzony od dnia 3 (15) b. m., wykonania czego policja jak najściślej dopilnować ma obowiązek.

W Numerze 14 *Tygodnika Lekarskiego*, spotykamy między bardzo wielu innemi uwagami, dotyczącemi higieny publicznej, wzmiankę o cmentarzach grzebalnych, które zwłaszcza na prowincji, nie odpowiadają w wielu miejscach higienicznym warunkom. Jedne z nich bowiem są bardzo często położone przy drogach i w blizkości miejsc zamieszkalnych, inne znów pozostają bez najmniejszego ogrodzenia, i tak zarośnięte, że trudno dopatrzyć się ścieżki, a cóż dopiero mówić o podziale ich na sekcje, dla utrzymania porządku w chowaniu. A jednakże cmentarze nasze, oprócz religijnej powagi, jaką każdego przechodnia natchnąć powinny, są jeszcze niejako składem najdroższych nam pamiątek, bo najbliższych sercu naszemu osób. Ileż to razy przy grzebaniu ciał, dziad kościelny, nie zawsze w trzeźwym znajdujący się stanie, dowolnie sobie wybiera miejsce dla pochowania jakiego ciała, tak dalece, że później nie dopytasz się nawet o ślady tego. Bywają wypadki, że wykopany świeżo na cmentarzu dół, zaledwie dwa łokcie miał głębokości, a po bokach tegoż sterczały niedawno zakopane trumny, których boki odarte, widzieć dawały szczątki zbutwiałe, jakie niezbyt dawno złożono do grobu. Postępowanie takie, o ile z jednej strony sprzeciwia się higienicznym przepisom, o tyle z drugiej nasuwa nam myśl owego lekceważenia obrzędu, do którego tyle przywiązujemy słusznej wartości. Czemuż wzorowy stan pod względem porządku Warszawskich cmentarzy, nie posłuży innym za przykład. Dobrzeby było, ażeby Dozory Kościelne, Plebani i Kollatorowie, a nawet sami parafjanie w dopomnieniu się o prawa swoje, zwrócili na to uwagę, zwłaszcza, że kiedyś potomkowie ich, mogą się upomnieć o ciała tych, które dziś w wielu miejscach z takiem zaniedbaniem rzucane są do dołów.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od H. W. rs. 6 na Ochronkę pod nazwą *Xiędza Baudouin*.— Bezimiennie rs. 1 dla b. ogrodnika *Wiśniewskiego* przy ulicy Pawiej, na intencję *Marcjanka*.— Od W. K. rs. 1 dla wdowy L. *Sz:*, przy ulicy Leszno Nro 678.

We Frankfurcie nad Menem, PP. *Wirth i Sontag*, urządzili stałą Wystawę Machin wszelkiego rodzaju; widzieć tam można zbiór wyrobów mechanicznych nietylko rolniczych, ale i innych, nawet mniej jeszcze rozpowszechnionych. Agencja tych panów pośredniczy nietylko w nabywaniu gotowych machin, ale i zamówieniach całych wyrobów.

Na jednem z posiedzeń Archeologicznych w Londynie, okazywano między innemi starożytnościami, rękopis z XIIgo wieku. Obejmuje on zbiór pieśni Walijskich, i ma być autografem słynnego barda *Cyndeln Brydydd*. Zbiór ten ma być wkrótce ogłoszony drukiem w języku Walijskim i Angielskim.

Jeden z Włochów *Giorini di Lodi*, po długich pracach i trudach, wynalazł środek obracający wszelkie ciała w stan skamieniały. Tajemnicę tę posiadał już dawniej *Segato*, ale uniósł ją z sobą do grobu. *Gorini* robił już doświadczenia swoje na trupach, i te powiodły się jak najzupełniej.

Cena dóbr na Podolu spadła, a to z powodu zawieszenia wypłat przez niektórych właścicieli i wystawienia tychże dóbr na publiczną sprzedaż. Że zaś nadzwyczaj mało staje do kupna współubiegających się, przeto ceny muszą być zniżone. W ogóle nie ma tam żadnych obrotów pieniężnych a lubo nie brak na kapitałach, wszakże te jak zwykle w czasie każdej stagnacji handlowej wycofane są z obiegu. Dodać do tego należy jeszcze obawy o szarańczę, która w wielu miejscowościach nad Dniestrem zakopała się, a która w swoim czasie nie omieszka znowu okazać się i szerzyć zniszczenie; a będziemy mieć wyobrażenie o położeniu Podolan.

Jedną z najlepszych kart jeograficznych Galicji, wraz z W. X. Krakowskiem, jest obecnie wykończona karta przez Kapitana *Kummersberga* w Wiedniu, która składa się z 60 arkuszy.

W Anglji wielkie robi postępy w rozwoju czynności, zarząd poczt. Liczba pocztamtów i skrzynek pocztowych ulicznych wzrosła do 14,776. Wozy pocztowe odbywają w całej W. Brytanji codzień 160,000 mil angielskich. W r. 1862 rozesłały poczty angielskie listów 605,471,000; 12 miljonów więcej niż w r. poprzednim. Gazet rozesłano 73 miljony; prawie o pół miljona więcej niż w r. 1861. Pakietów z xiążkami rozesłano 14 miljonów. Kwitów na pieniądze wydano 5,587,045, a przesyłki pieniężne wynosiły 15,761,259 fszt:. W ciągu pierwszej połowy roku 1862 zaginęło z 900,000 deklarowanych listów tylko 12, wartości ogółem 9 fszt: 5 szyl: 6 p., ale po zaprowadzeniu nowego systemu już w drugiej połowie tego roku nie zginął ani jeden.

Ulepszony przez P. *Padovani*, Włocha, instrument muzyczny zwany Oktawissonem, a trzymający pośrednie miejsce pomiędzy skrzypcami a violonczelą, zyskał uznanie *Rossiniego*. Instrument ten o sześciu strunach powiązanych parami i podzielonych na oktawy, szczególniej posłużyć może do wykonywania melodji kościelnych.

Przy terminowaniu chłopców, u złotników lub konwisarzy, jako mających do czynienia z miedzią lub mosiądzem, należy bardzo zwracać uwagę, że jeżeli tenże narzekać zaczyna, na łamanie po członkach, na bole nerwowe, lub kaszel, wtedy wypada ostrzedz go, ażeby sobie inny obrał zawód. Wdychanie bowiem cząstek kruszcowych, dla wielu mniej silnej budowy jest wielce szkodliwem i prędko sprowadza suchoty.

W ostatnim zeszycie Bibljoteki Warszawskiej za miesiąc Czerwiec r. b., rozpoczętą została, jak donieśliśmy, nowa Tragi-Komedja we trzech aktach, przez zasłużonego dramaturga i powieścio-pisarza Józefa *Korzeniowskiego*, p. n. „Posag, czyli Nowy sposób pożyczania." Nowy ten utwór, niespracowanego Autora, rozpoczyna się w tym zeszycie prologiem, zakończonym temi słowy Antreprenera, odzywającego się do Publiczności o owej Tragi-Komedji:

„Stary jej Autor w swej zamkniętej ciszy,
Oklasków waszych więcej nie usłyszy;
I któż wie, może nawet ich nie łaknie,
Jednak przyjęcie wasze go ucieszy;
A choć schorzały, chociaż tchu mu braknie,
Do nowej pracy zerwie się, pospieszy,
I znajdzie jeszcze w swem sercu i głowie,
Co w pięknej formie dobrze wam wypowie."—

W tych dniach widzieliśmy piękny zbiór fotografji wydany przez znanego artystę sztycharza i fotografa J. *Lewickiego*, zdjętych z wyborowych sztychów treści religijnej, podług *Rafaela*, Andrea *del Sarto*, *Murilla*, *Delaroche*, i innych nowszych znakomitych artystów. Są tam obrazki z żywota CHRYSTUSA PANA i N. P. MARJI, postacie Proroków i Apostołów, Świętych PAŃSKICH i apoteozy do różnych modlitw, odznaczają się pięknością artystyczną, szczególniej N. P. MARJA ANIELSKA, N. P. M. *Łaskawa*, N. P. M. *Śnieżna*, ZAŚLUBIENIE N. P. MARJI, JEZAJASZ, Święci: STANISŁAW, BONIFACY, BAZYLI, Święta ELŻBIETA i inne. Cała ta galerja obrazów Świętych, złożona z 32ch fotografji, a umieszczona w futerale wielkości xiążki do Nabożeństwa, kosztuje tylko 5 rubli, a nabyć ją można u wydawcy i we wszystkich xięgarniach. Pojedyncze fotografje te widzieliśmy wystawione w składzie P. *Szustra* na Krakowskiem-Przedmieściu.

W zeszły Piątek (d. 12 b. m.) między godziną 4tą a 6tą z południa, nadzwyczajna burza nawiedziła m. Siedlce. Najgwałtowniejsza ulewa, połączona z gradem i piorunami, trwała przynajmniej z pół godziny. Grad do 1,000 szyb wybił w mieście, a z 3ch silnych piorunów, jeden uderzył w Synagogę żydowską. Szczęściem, nikogo wówczas nie było, oprócz dwóch szkolników, którzy zajmowali się porządkowaniem Bóżnicy na nadchodzące święto Sabatu. Oba zostali lekko rażeni, bo tylko chwilowo ogłuchli, i według opinji lekarzy wkrótce do zdrowia przyjdą. Rzecz osobliwsza, że piorun wpadłszy wentylatorem górnego okna, pomimo kilkudziesięciu drutów, na których wiszą świeczniki, i żelaznych słupów, na których wspiera się sufit, sam tylko sufit uszkodził, przerzynając go w kilku, i to nader symetrycznie, odstępach. W pół godziny później w sąsiedniej wiosce Strzale, spaliły się od piorunu 4 stare stodoły włościańskie, próżne; straty więc niewielkie. O szkodach w polu dotąd nie mamy wiadomości; może da BÓG miłosierny, że ich nie będzie. Z okazji tej burzy, nadmienić musimy, że Siedlce za mało mają *konduktorów*, bo tylko na Kościele i wieży dawnego Ratusza, którą zdobi Atlas, unoszący na grzbiecie ziemię i dźwigający konduktora, tudzież na wielkim gmachu więziennym, zbudowanym niezbyt dawno, podług planu ś. p. *Marconiego*.

P. Redaktorze.— Chciej umieścić kilka słów w *Kurjerze Warszawskim*, że pewien właściciel domu przy ulicy Chłodnej, każe na noc zamykać studnię, a to nie dla tego, żeby miał żałować wody, tylko dla tego, że jej brakuje, powtóre, że sam był naocznie przekonany, że sługi leją się wodą tak mocno, iż nietylko całe podwórko zalewają, ale i całe schody. Tymczasem P....., będąc lokatorem w tymże domu, chociaż miał otwartą studnię do godziny 11ej, nie nabrał sobie wody, tylko chciał to dopełnić wtenczas, jak ją już zamknięto; w tym celu wybiegł na podwórko z takim krzykiem i obelgami, że aż wszystkich w całym domu pobudził, a jego żona, chociaż została w mieszkaniu, dopomogła mu jednakże w tych wrzaskach. Na intencję więc poprawy obojga, składam złp. 2 gr: 15, na Instytut moralnie zaniedbałych dzieci.—*J. M.*

Na rok 1865 postanowiono urządzić w Wiedniu, wielką wystawę przemysłowo-rolniczą, na której przedstawione będą również i wszelkie dzieła sztuki.

W *Tygodniku Illustrowanym* wydawanym w Warszawie przez P. Józefa *Ungra*, za rok 1860, znajduje się wizerunek zgasłego poety Kornela *Ujejskiego*, o którego zgonie donieśliśmy wczoraj. Wizerunek ten ryty jest na drzewie według rysunku artysty naszego Wojciecha *Gersona*.

Wczoraj przeważono wełny w składzie Bankowym i na wagach miejskich, pudów 13,487 funtów 12.

Według wykazu władz celnych, zwieziono do Poznania 16,882 cent: wełny, której sprzedaż już w d. 10 b. m. po odebraniu pomyślnych z Wrocławia wiadomości rozpoczęto z podwyżką 4 do 6 tal:, w porównaniu do cen zeszłorocznych. Niektórzy producenci, którzy spiesznie sprzedać chcieli, a w roku zeszłym dobre mieli ceny, zastosowali się do ustępstw 2 do 3 tal: na centnarze. Większa ich ilość nie miała podobnej skłonności, skutkiem czego pewna cisza nastąpiła. W dniu 14 b. m. z południa był targ na ukończeniu, a ceny o 2 tal: niższe od cen dnia poprzedniego. Obrot dość słaby.

Wczoraj, w dalszym ciągu ciągnienia 5ej klassy 101ej Loterji Klassycznej, znaczniejsze wygrane padły jak następuje: Rs. 15,000 na Nr 10,956, u Kollektora *Mendelsohna Jaker* w Warszawie; rs. 10,000 na Nr 10,660, u *Nelkena* w Warszawie; rs. 3,000 na Nr 9,779, u *Roedlera* w Warszawie; rs. 500 na Nr 7,992 u *Tycza* w Warszawie. Resztę wygranych objaśnia dołączająca się przy niniejszem dla wszystkich prenumeratorów *Kurjera Warsz:* tabelka.

Szczepan *Rohn*, mieszkający przy ulicy Wareckiej Nro 1359 na 1szem piętrze; od dnia 15go Lipca r. b. przygotowywać będzie *Uczni do klass niższych*, jak również przyjmować na stancję, korrepetycję z językiem fracuzkim i niemieckim, na rok 1863/4, uczni takich, którzy z lat poprzednich otrzymali dowód bardzo dobrego sprawowania się.

Dziennik arabski Itadikas-el-Akhbar, wychodzący w Beyrucie, ogłasza, we Feiletonie, tłómaczenie przygód Telemaka.

Rada główna Departamentu Izeny, przeznaczyła 40,000 franków nagrody, za wynalezienie skutecznego środka, przeciw chorobie niszczącej jedwabniki, co najlepiej pokazuje troskliwość o dobro ogółu Rad departamentowych we Francji.

Od wczoraj z powodu przystąpienia do układania kostkowego bruku na Nowym-Świecie, komunikacja od Kopernika do rogu ulicy Śto Krzyzkiej zamkniętą została, i tak omnibusy jak i wszelkie inne powozy objeżdżają albo przez Alexandrją i Tamkę, albo Mazowiecką i Śto-Krzyzką ulice.

Znalezioną *Broszkę*, parę tygodni temu, odebrać można w Redakcji *Kurjera*.

Wzywam Panią Szyndlę *Rejnberg*, Komissantkę interesów wełnianych i okowitczanych, ażeby z będących u niej summ za okowitkę wraz z procentami, za sześć miesięcy, uiściła się, a to pod skutkami prawa. Zastać mnie może z rana.— *Ł*.... Nowy-Świat, Nr 27.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 9go Czerwca.* — Wczoraj Xiążę Walji przyjmował w pałacu St. James imieniem Królowej. Korporacja City zaszczycona była wczoraj wieczór

odwiedzinami Xięcia i Xiężnej Walji, JJ. KK. Moście przybyli o 9¼ wieczór do Guilhall, które nadzwyczaj świetnie uilluminowanem zostało. Po doręczeniu Xięciu patentu na obywatela City, rozpoczął się bal. Xiążę tańczył z Lady Majoressą, a Xiężna z Lordem Majorem mazurka; osoby zaproszone, zajmują dwie szpalty drobnego druku w dziennikach angielskich. — Lord *Cowley* doniósł podobno, że zmiana ministerjalna we Francji dopiero w końcu Czerwca nastąpić może. Cesarz okazuje ciągle jak największą uprzejmość P. *Persigny*. (Ind: Bel:).

FRANCJA. *Paryż, 9go Czerwca.*— *Monitor* ogłasza dziś prawo przyjęte przez Ciało Prawodawcze d. 23go Kwiet: a upoważniające depart: Sekwany do budowy domu obłąkanych; na co ma być użyte 10 miljonów zwróconych przez kassę piekarską, oraz możebna przewyżka z podwyższonych w r. 1856 podatków. — *France* podaje dziś listę imienną nowo wybranych, którzy jeszcze nie byli Członkami Ciała Prawodawczego. Jest ich 71. *Union* wykazuje, że z 91 dawniejszych deputowanych, którzy głosowali za świecką władzą Paryża, 60 wybrano na nowo z poparciem rządu, a 4 (*d'Andelarre*, *Chambrun*, *Grouchy* i *Plichon*) mimo oppozycji rządu; 26 uległo w obec kandydatów rządowych. Pan *Kolb-Bernard*, został także wybrany, jakkolwiek rząd względem niego zachowywał się neutralnie.— *Monitor* zawiera z Chin pod datą Kwietniową zadowalające wiadomości. W Kantonie i Szanghai stan sanitarny jest pomyślny. W okolicach Szanghai wojska Cesarsko-chińskie wraz z oddziałami krajowców dokonywają małe wycieczki pod wodzą Oficerów europejskich, jednakże mimo to nigdzie prawie nic należy się obawiać wkroczenia tajpingów, i zdaje się że wyprawy przeciw nim w r. b. nie będą potrzebne. Władze chińskie w Ningpo udzieliły zadość uczynienie za napaść na statek francuzki przez Chińczyków dokonaną i ukarały winowajców. Komitet inżenjerji nie pochwala podobno planu jakiego się trzyma Jenerał *Forey* w oblężeniu Puebli. Marszałek *Niel* położył podobno za warunek swego wejścia do gabinetu odwołanie Jenerała *Forey*. — Cesarz jutro znowu przybywa do Paryża, aby prezydować na radzie ministerjalnej. Dnia 11 Lipca, udaje się do Vichy. (Ind: Bel:).

PRUSY. *Berlin, 11go Czerwca.*— Urzędowy dziennik tutejszy donosi, iż po wyjeździe Króla do Karlsbad, Królowa uda się do Windsoru, gdzie przez Królowę angielską zaproszoną została.— Dziś odbyło się w porządku zupełnym posiedzenie delegowanych miejskich. Odezwa rejencji Poczdamskiej do magistratu wzbraniająca wykonania uchwały adresowej, jest zredagowaną w duchu dość umiarkowanym. Zgromadzenie delegowanych wyznaczyło Komisję, celem obmyślenia, jak dalej postępować należy. Sprawozdanie tej Komissji ma być przedstawione d. 18 b. m.— Kramarz *Majrowicz* z Poznania, wskazany został za wydawanie fałszywych (o czem wiedział), rubli papierowych rossyjskich, na 5 lat do domu karnego (Zuchthaus). (St: Anz:).

TURCJA. *Konstantynopol, 4 Czerwca.*— Sfery handlowe europejskie dobrze przyjęły wiadomość o mianowaniu *Fuad*-Paszy Wielkim Wezyrem. Ambassadorowie mocarstw zagranicznych nalegają na Portę o przyspieszenie wypłaty wynagrodzenia przyznanego ofiarom rzezi Syryjskiej. Mają oni przesłać notę zbiorową w tym przedmiocie. — Internuncjusz Austrjacki zaprzecza Ambasadorowi włoskiemu prawa brania udziału w konferencjach Xięztw dotyczących, a Sir *Bulwer* popiera roszczenia austrjackie. Ambasador francuzki domaga się od swego rządu instrukcji co do postępowania w kwestji Klasztorów greckich w Xięztwach. — Eskadra grecka ma zwiedzić archipelag oraz wybrzeża Syrji i Egiptu. — Do Konstantynopola przybył Pełnomocnik egipski, dla wyjednania u Sułtana zatwierdzenia układu zawartego między Vice-Królem Egiptu|a P. *Lesseps*, w przedmiocie budowy kanału Suezkiego. (Alg: Ztg).

WŁOCHY.— Dzienniki Turyńskie z d. 11 b. m. donoszą, że układy między Włochami i Anglją w przedmiocie traktatu handlowego zostały już ukończone, i że traktat ten w dniu pomienionym miał być zaparafowanym. Wiadomość o zawarciu konwencji militarnej między Francją i Włochami, ze wszech stron się potwierdza. Dwaj Jenerałowie francuzcy spodziewani są w Turynie dla przyjęcia propozycji włoskiego Ministra wojny. Minister ten ma wyznaczyć również dwóch Jenerałów, którzy się udadzą z Francuzami na granicę, dla zbadania wszystkich miejsc, na które szczególniejszą czujność zwrócić należy. Żandarmerja Papiezka nie będzie już pełniła obowiązków policyjnych na granicy ani też przeglądała pasportów. Tym sposobem władze włoskie i francuzkie, bezpośrednio będą się z sobą znosiły. Wykonanie konwencji ma nastąpić za powrotem Jenerała *Montebello* do Rzymu. (In: Bel:).

Ostatnie Wiadomości.

Monitor francuzki z d. 12 b. m. twierdzi, że jeśli raport Jenerała *Forey* o wzięciu Puebli posłany został zwykłym statkiem pocztowym, wtedy nadejdzie do Paryża nie wcześniej jak około 1 lub 2 Lipca. Może być jednak że interesujący ten dokument wcześniej nadesłany zostanie. Rzeczywiście *Times* na zasadzie depesz z Nowego-Yorku donosi, że raport Jenerał *Forey* przywieziony został do Hawanny przez parowiec „wojenny francuzki *le Doria*. Jeśli dępesza ta jest prawdziwą, i *Doria* mógł opuścić Hawannę przed 26 Maja, wtedy lada dzień spodziewać się można bliższych szczegółów o tym pierwszym stanowczym wypadku kampanji mexykańskiej. Nim to nastąpi, *Monitor* podaje niektóre wiadomości otrzymane innemi drogami, jak naprzykład depeszę Admirała *Bosse* z Vera-Cruz, potwierdzającą wieść o wzięciu Puebli, oraz donoszącą, że dywizja *Bazaine*, ruszyła ku Mexykowi. Depesza ta, podaje ogół jeńców na 16 tysięcy ludzi, między którymi 900 Oficerów i 25 Jenerałów.— We Francji panuje przekonanie, że zwycięztwo to, położy koniec wyprawie, ułatwiając prowadzenie układów.— Co się tyczy pogłoski jakoby wyprawianie pułków do Mexyku wstrzymano, ta podobno nie potwierdza się, z czego wnosićby znowu należało, że Rząd Francuzki myśli prowadzić wojnę, aż do obalenia *Juareza*.

Komitet storthingu norwegskiego, któremu przedstawiono dokumenta dyplomatyczne dotyczące sprawy Duńsko-Niemieckiej, pochwalił zupełnie politykę Rządu, i wynurzył nadzieję pomyślnego rozwiązania tej sprawy, dzięki staraniom J. K. Mości i Mocarstw przyjaznych Danji. (St: Anz:).

Przyjechali do Warszawy. Dzierzbicki Konst: Ob: z Janowa nr 585; Małowieski Konst: Ob: z Dzierżanowa nr 1259; Moraczewski Sew: Ob: z Siedliszcza nr 625.

Wyjechali: Cieszkowski Bron: Ob: do Krasówki; Lubowidzki Ant: Ob: do Łazisk; Zakrzewski Ign: Ob: do Sowiej Woli.

Przyjechali koleją żelazną: Gejsler Aug: Ob: z Wrocławia nr 304; Kurakowski Joachim Ob: z Berlina nr 469; Starkey Lewi Ob: z Londynu nr 1065.

Wyjechali koleją żelazną: Bogdanowicz Ignacy Ob: do Berlina; Bersohn Zygm: Ob: do Francensbad; Grabowski Jan Ob: do Karlsbad.

DONIESIENIA.

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Starozakonnych w Warszawie. — Zawiadamia, że w dniu 6 (18) Czerwca r. b., o godzinie 2ej z południa, odbędzie się w Kancellarji Szpitala, przy ulicy Pokornej pod Nr 2098, głośna in minus licytacja, na dostawę w roku bieżącym Jabłek Rajskich i Palm. Vadjum na tę licytację ustanowiono na Rs. 2,250. — O innych warunkach dowiedzieć się można w Kancellarji Szpitala.

ZAKŁAD FOTOGRAFJI z wszelkiemi przyrządami, trzema aparatami, z znacznym zapasem ram, z umeblowaniem gustownem, w centralnem miejscu Krakowa, jest za 2,100 rubli srebrem do sprzedania, z przyczyny śmierci. — Tamże może zdatny **Appreteur**, któremby Zakład samodzielnie prowadzić był w stanie, znaleźć umieszczenie pod korzystnemi warunkami. Listy i wzory fotografji własnej roboty franco.—**Ignacy Mażek**, Fotograf w Krakowie.

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Starozakonnych w Warszawie. — Podaje do wiadomości, że w dniu 7 (19) Czerwca r. b., o godzinie 1ej z południa, odbędzie się w Kancellarji Szpitala tutejszego, głośna in minus Licytacja, na dostawę Drzewa dębowego lub grabowego, od 200 do 300 sąż: 3 łok: kub:. O warunkach licytacyjnych dowiedzieć się można w Kancellarji Szpitala. — Z upoważnienia Prezydującego, Członek Rady, **L. N. Margulies.** Sekretarz, **M. Hertz.**

SZYNK Piwa i Wódki, od 30tu lat exystujący w bardzo korzystnem miejscu, jest do wynajęcia od dnia 1go Lipca r. b. — Tamże są różne **LOKALE** do wynajęcia, po nizkiej cenie. Wiadomość u Gospodarza przy ulicy Gęsiej pod Nr 2299.



Dnia 10 b. m., z domu Brunwejna, dawniej Petyskusa, przy ulicy Senatorskiej, Stangret imieniem Walenty, zbiegł z parą **Koni** i **Koczem** nowym pojedynczym; konie jeden maści siwej drugi białej, mające po lat 7 do 8u. Człowiek wspomniony jest dobrego wzrostu, barczysty, włosów blond, twarzy okrągłej, tłusty, lat około 26 liczący, ubrany był w paltonie watowanym. Ktoby takowego przytrzymał lub wiedział gdzie się znajduje, raczy udzielić wiadomość do domu P. Lewenberga, w Sklepie Porcelany i Szkła P. Szyffers, przy ulicy Senatorskiej, za nagrodą.

Korzystne doniesienie!

Podpisany, od lat ośmiu jak posiada **Dwa Omnibusy**, jeden cztero-konny a drugi dwu-konny, znany Szanownej Publiczności, potrzebuje **WSPÓLNIKA** do siebie. Wiadomość w Pałacu Krasińskich, od ulicy Mazowieckiej, w godzinach od 10ej z rana do 2ej z południa. — **Hertz.**



Przy ulicy Dzikiej i Stawki, naprzeciw Placu Broni, Ner 2311, jest do nabycia **POSSESJA** duża, składająca się z domu murowanego od frontu, oficyny murowanej w podwórzu, z ogrodem fruktowym i małym ogródkiem przed oknami, przytem zabudowania do tej possesji należące, stajnie, wozownie i piwnice murowane suche i wszelkie wygody gospodarskie. Wiadomość na miejscu w każdym czasie.

Rs. 2,000, jest do wypożyczenia, wyłącznie na pierwszy Numer hypoteki domu w Warszawie. Wiadomość pod Nr 43, na dole w Sklepiku po prawej stronie.



W domu **Mintra**, pod Nrem 1337, w budowli od Placu Wareckiego, są do wynajęcia od Śgo Jana, na drugiem piętrze **CZTERY POKOJE**, z Kuchnią angielską, Sionką oddzielną i wszelkiemi wygodami.

Lokal po Traktjerni na dole. Lokal po Kawiarni na 1m piętrze, do najęcia od Śgo Jana, bądź na takież lub na inne procedera. Pokoik kawalerski w każdym czasie. Wiadomość u Gospodarza przy ulicy Trębackiej Nr 627.

Obszerny LOKAL Umeblowany,

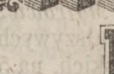
jest do wynajęcia na kilka miesięcy, przy ulicy Senatorskiej wprost Kościoła Reformatów, pod Nrem 467 lit: B. Bliższa wiadomość u Rządcy domu.

DWA KONIE.





W nocy z dnia 9go na 10ty Czerwca r. b., w folwarku Wiktorowo Stare, w Ogu Kowalskim, skradzionemi zostały jeden wałach jasno-gniady, dobrze zbudowany bez odmiany, ośm lat w dziewiątym; druga klacz skaro-gniada, ze źrebięciem klaczką gniadą, trzy-miesięczną, pięć lat w szóstym, znaki na niej po lewej stronie mocno się tryszczyła i gruzołek mały pod szczęką blizko brody, średniaki. Ktoby o nich miał wiadomość, zechce dać znać do Folwarku Wiktorowo Stare, za nagrodą Rs. 27.



Fortepjan w dobrym stanie, z Fabryki Krall i Sejdler, jest do wynajęcia od 1go Lipca. Wiadomość przy ulicy Śto-Krzyzkiej pod Nr 1334, w oficynie na lewo, na 2m piętrze.

W Zakładzie GIMNASTYKI i SZERMIERSTWA T. *Matthes* i Stanisława *Majewskiego*, w gmachu Sewerynowa, przy ulicy Alexandrja, **LEKCJE** odbywają się podczas dni pogodnych w ogrodzie; w razie zaś dni słotnych, mają miejsce w salonach.

REJESTRA GOSPODARCZE,

w rozmaitych wzorach, są do nabycia w Składzie Papieru *Antoniego Szustra*, dawniej Zalewskiego. Plac Teatralny № 473c.

Wyprzedaż ostateczna

Składu PŁÓTNA Zagranicznego

I BIELIZNY STOŁOWEJ,

przy ulicy Bielańskiej pod Nr 595/6 B, dom Neumana, kontynuje się aż do dnia 8go Lipca r. b., w którym to terminie zwinięty zostaje. Sprzedają się po cenie zniżonej: **Bielizna stołowa, Płótno wszelkiego rodzaju, Chustki do nosa, Skarpetki, Pończochy, Kołnierzyki** Damskie haftowane i inne, **Kołdry** pikowe, **Krawaty** Paryzkie etc. etc. — W komis tamże oddane **Kapelusze** męzkie i dziecinne sprzedają się po cenach nadzwyczajnie zniżonych.



Jest do sprzedania **KARETA** nowego fasonu, używana, lecz w najlepszym stanie, z czterema zapasowemi kołami. Bliższą wiadomość w godzinach rannych lub poobiednich, wskaże Stróż w domu Wagnera, naprzeciw Tivoli.

Z powodu interesów familijnych, jest do odstąpienia

Magazyn Strojów i Okryć Damskich,

prowadzony na większą skalę, a exystujący od lat wielu **w bardzo korzystnem miejscu,** bo przy zbiegu najprzyncypalniejszych ulic.— **Obrot pieniężny** w pomienionym Magazynie wynosi, **rocznie do kilkunastu tysięcy rubli srebrem.** Wiadomość przy ulicy Senatorskiej pod Nr 497 w powyższym Magazynie.

Wystawiony przez M. D. Goldberg, dnia 12go Sierpnia 1858 roku, w M. Częstochowie, **Wexel** na imię A. Stern, na summę Złp. 3,000, jako już opłacony, nie ma żadnego znaczenia. Ostrzega się zatem, aby takowego nikt nie nabywał, gdyż na stratę narażonym będzie.

MAGAZYN
PŁÓTNA, BIELIZNY I NOWOŚCI,
R. BRÜNER,
przy ulicy Miodowej Nr 481 (2 nowy).

Odebrał świeży transport **Sukienek dziecinnych** w różnych fasonach, dla Chłopców i Dziewcząt, **Bluz białych** i **czarnych,** oraz różnych innych **Nowości, Koszul Męzkich i Damskich,** z któremi ma honor polecić się Prześw: Publiczności.

Osoba z wyższem ukształceniem, posiadająca muzykę i śpiew, życzy sobie udzielać lekcje na godziny. Wiadomość przy ulicy Długiej, w domu Piotrowskich zwanym Potkańskie, Ner 557, wprost Hotelu Polskiego, w drugiej sieni, w dziedzińcu na dole.

SKŁAD WIN Hurtowy i Detaliczny
F. SPRINGER,

przy ulicy Sto-Krzyzkiej Nr 1331 wprost Szkolnej.
Ma zaszczyt polecić się szano: Publiczności z najobfitszym doborem Win, Likworów, Araku, Rumu zagranicznego, Porteru i Piwa Angielskiego; Porteru 1 butelka Zł: 4; ½ butelki Zł: 2; przy odbieraniu większych partji, daje się stosowny rabat.

W domu Targowym Sułkowskie zwanym, przy ulicy Nowy-Świat Nr 1315, jest do najęcia od Śgo Jana r.b., **SKLEP** Frontowy. Wiadomość u Właścicielki.



Kapitały dwa po 4,500 i po 1,200 Rs., są do wypożyczenia zaraz, na hypoteki domów murowanych; oraz 3,000 Rs. na dobra, a to na małe procenta. Wiadomość pod Nr 222 przy ulicy Mostowej, na pierwszem piętrze, rano do godziny 8ej, w południe od 1ej do 2ej.

Drzewo Brzozowe prosto z lasu,

zupełnie suche i zdrowe, w szczapach przyzwoitej grubości, w sążniach trzy-łokciowych kubicznych, dostawianem będzie do Warszawy bez zawodu w ciągu dni ośmiu od daty zamówienia. Sążnie te dobrej miary ułożone zostaną na wskazanem miejscu przez włościan je dostawiających podług wykładu leśnego. Cena jednego sążnia Rs. 11. Obstalunki przyjmują się u P. Woyczyńskiego, Skład Materjałów Piśmiennych przy ulicy Wierzbowej, wprost Teatru utrzymującego, i w Kantorze Loterji Pani Tycz, ulica Rymarska Nr 740.

☞ Uprasza się Osobę kupującą wczoraj z rana **Atlas Herknera** i **Dawne czasy,** Marsz Wojskowy, w Xięgarni **J. Kaufmanna,** przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Ner 71, o łaskawy zwrot naddanej przez pomyłkę **reszty.**

SKŁAD WĘGIERSKI,

ulica Przechodnia Nr 951, niedaleko Żelaznej Bramy

CZEREŚNIE WĘGIERSKIE

Majus Cseresnye.
Monstreuse de Baway.
Betteubürger feher Herz Cseresnye fekete.
Princeseu Cseresnye.
Ket Ewes Pyramyde.
Codzień świeże. Funt po Złp. 2.

PERLES PURGATIVES W. GUYON

Pigułki kształtu pereł P. W. Guyon, są ze wszystkich lekarstw czyszczących najdogodniejsze do przyjęcia i najskuteczniejsze przeciw zatwardzeniu, żółci, flegmie, boleści żołądka, etc. Lekarstwo to można zażywać w każdej godzinie dnia, bez zachowania dyety. Flaszeczka z 60 pigułek złożona, kosztuje 3 franki. Dostać można we wszystkich Aptekach Cesarstwa i Królestwa, a w Wilnie u P. Chrościckiego Aptekarza. (6)

W Hotelu Smoleńskim, przy ulicy Bednarskiej na rogu Dziekanki Nr 2673 lit: A, jest do najęcia od 1go Lipca r. b. **MIESZKANIE Kawalerskie,** składające się z Przedpokoju i trzech Pokoi, na 2giem piętrze, za cenę roczną Złp. 1,200.

Mam honor zawiadomić JJWW. Panów, udających się na kuracyę do Wód Szczawnickich w Galicji, iż założyłem **Restauracyę Polską** i dobrą **Kawę,** z wszelką usługą.—**Ferdynand Nieszyński.**



W Piotrkowie są do sprzedania dwa **Powozy,** Kareta podróżna bardzo mało używana i stary Kocz-Faeton. Wiadomość u Zawiadowcy Stacji Kolei Żelaznej w Piotrkowie.



APTEKA wraz z **Domem** parterowym, masyw murowanym, Ogrodem fruktowym, zabudowaniami gospodarskiemi i wszelkiemi rekwizytami, jest do sprzedania w mieście Okręgowem, Gubernji Warszawskiej. Wiadomość w Składzie Materjałów Aptecznych W. Spiessa, w kamienicy PP. Kanoniczek.

Rs. 2,250, potrzebne są na 1szy Numer Hypoteki domu murowanego, ubezpieczonego w Kassie Ogniowej na Rs. 20,600, bez pośrednictwa osób trzecich. Adres można zostawić w Zakładzie Litograficznym Władysł: Otto, w domu gdzie Xięgarnia W. Kaufmann, wprost XX. Bernardynów, na Krakowskiem-Przedmieściu.



Dnia 12go w Piątek, na Starem-Mieście, zgubioną została **Portmonetka**, w której się znajdowało: kilka pojedynczych rublowych papierków, kilka rubli drobną monetą nowemi złotówkami i dwódziestówkami, kluczyk od zegarka złoty, bilet na 5 klass Loterji Klassycznej, wexel na 200 Rs., wystawiony przez P. Dawida Altsztad i rozmaite notatki. Sumienny znalazca raczy zatrzymać sobie wszystkie pieniądze, a Portmonetkę zwrócić Właścicielowi, którego wskaże Stróż Wojciech, przy ulicy Długiej Nr 589. Uprasza się zatem, aby wspomnionego biletu i wexlu nikt nie nabywał, bo żadnego użytku mieć nie będzie, ponieważ wszystkie ostrożności zostały przedsięwzięte.

Od Śgo Jana r. b. jest do wynajęcia

H O T E L

nowo wystawiony, z **RESTAURACJĄ**, na Stacji Kolei Żelaznej Bydgoskiej, w Alexandrowie. Wiadomość u Pana J. Kowalskiego, tamże zamieszkałego.

Dnia 14 Czerwca b. r., wyszedł z domu pod Nrem 1377 przy ulicy Marszałkowskiej, **Chłopczyk** 7-letni, imieniem Jaś Pończyński i dotychczas nie wrócił; zatem uprasza się łaskawych osób, gdyby kto miał o nim wiadomość, aby dały znać pod powyższy Numer. Chłopczyk ten miał na sobie spodnie szare letnie, bluzkę w kraty, czapeczkę szafirową z czarnym pasem.



W dniu 15 b. m. w południe, zgubiono lub skradziono, idąc Krakowskiem-Przedmieściem przez dom Rezlera, **Portmonetkę**, w której znajdowało się papierami bankowemi około Rs. 20, oraz bilet 1/4 części Loterji Klassycznej 5ej klassy, Numer 11,399; uprasza się znalazcę o złożenie w Redakcji Kurjera Warszawskiego, za nagrodą, gdyż ta summa była ostatnim groszem wdowim; co do Numeru, uczynione zostało stosowne zastrzeżenie.



Nowa FABRYKA CZAPEK kastorowych, sukiennych, korkowych, materjalnych, skórzannych, z materjałów najlepszych. Cała taka Czapka jest wewnątrz i zewnątrz jedwabiem wystębnowana, które się sprzedają po cenach stałych złp. 9.

Proszę zobaczyć i przekonać się jak są wykończone. Ulica Miodowa Nr 484, na przeciw Rządu Gubernjalnego w Warszawie. — F. *Wojszycki*, Fabrykant Kapeluszy i Czapek.

Wykwalifikowany **PIWOWAR** i **GORZELANY** szuka dla siebie miejsca do zajęcia na prowincji. Adres: Na ulicę Leszno, w Dystylarni Iwest, Nr 673.

Dwa obszerne **Lokale**, jeden przy ulicy Senatorskiej, składający się z 5u Pokoi, wielkiej Sali, Przedpokoju i Kuchni; drugi przy ulicy Trębackiej, złożony z 7u Pokoi, Sali, Przedpokoju i Kuchni, ten ostatni może być podzielony, są do wynajęcia od Śgo Jana; wiadomość o tychże powziąść można pod Nr 636 przy ulicy Trębackiej, na 1m piętrze od frontu.



Ogier kary lat pięć, bez żadnej odmiany, rassy wschodniej, spokojnie ujeżdżony pod wierzch, zdatny do stada a nawet do zaprzęgu, jest do sprzedania przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 476 B; wiadomość u Stangreta Rocha.

W Fabryce Fortepjanów J. HOFER et Comp:,





przy ulicy Krakow:-Przedmieście Nr 391, w domu PP. Wizytek, wprost Saskiego Placu, **znajdują się** różne **FORTEPJANY**, wykończone podług najnowszej metody, z któremi taż Fabryka poleca się. — Tamże jest kilka starych **FORTEPJANÓW** w dobrym stanie do sprzedania po bardzo nizkiej cenie.

Mieszkanie do wynajęcia od 1go Lipca, w blizkości Saskiego Ogrodu, przy ulicy Królewskiej, dla osób płci żeńskiej, kwartalnie lub miesięcznie, dla osób przyjeżdżających na Wody; wiadomość przy ulicy Sto-Krzyzkiej na Folwarku, pod Nr 11 mieszkania; tamże potrzebne **Panny** do roboty Sukien.

Kantor Rozbickiego pod Nr 2674 przy ulicy Bednarskiej, zawiadamia iż najwięcej zajmuje się **Stręczeniem Kamienic** i **Placów w Warszawie**, zatem Osoby mające do sprzedania, raczą opisy kamienic do Kantoru przysłać, które będą przyjęte **bez wpisowego**. W tym czasie Kantor ma kilka **Pałacyków** z **Ogrodami**, w okolicach Nowego-Świata do sprzedania, od Złp. 100,000 do Złp. 400,000, gotówki może być stosownie do umowy, bo i połowę wartości przy gruncie zostać może.—Potrzebny **Wspólnik** do **Omnibusów** z kapitałem Rs. 2,000.—Jest **Dzierżawa Kamienicy**, czyniąca dochodu Złp. 10,000, do wypuszczenia rocznie lub dłużej.

AGRONOM Polak, Katolik, znający się dokładnie i praktycznie na gospodarstwie rolnem i hodowli inwentarza, mający godne rekomendacje z prowadzenia gospodarstw postępowych, życzy sobie przyjąć zarząd gospodarstwa od Śgo Jana, tu w Królestwie. Wiadomość powziąść można u Wgo Pill, Urzędnika w Kassie Gubernjalnej w pałacu Paca, ulica Miodowa w Warszawie, od godz: 9ej rano do 3ej po południu.



W dniu 13 b. m. przed południem, wybiegła z ulicy Wiejskiej **Suczka** czarna mała, końce u łapek białe; uprasza się uczciwego znalazcę, o odniesienie na ulicę Wiejską, do Instytutu Alex: Mary:, Stróż wskaże mieszkanie, za co przeznacza się oprócz wdzięczności 2 Rs. nagrody.



W dniu 10 b. m., o godzinie 6ej wieczorem, skradzioną została **Suka** z rassy Buldogów, cała morągowata ciemna, przez piersi biała.— Uprasza się gdyby kto takową spostrzegł, aby raczył dać znać pod Nr 658 na Lesznie, w domu Wgo Brodowskiego, za nagrodą jeżeli takowej zechce.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe ciepła st: 12.
Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 0. (W mierze).

Teatr Wielki. Dziś, *Modniarki*.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.